Eva Sim-Zabka. Wszystkie kolory piękna.

Eva Sim-Zabka, Austin, Teksas, fot. Rocky Hardi.

Eva Sim-Zabka

Uwielbiam kiedy świat śpi, moje ręce są brudne od farby, a wszystko co powstało na płótnie zaczyna żyć. Lubię malować w nocy, bo wtedy łatwiej mi przejść od codzienności do magii. Fascynują mnie duże płótna. Z małymi się męczę, trudno mi się wyrazić. Im większe płótno tym więcej czuję w sobie energii. Nie analizuję tego, co namaluję, nie wiem czy jest dobre, czy złe. Wiem, że nie o to mi chodzi. Malowanie nie jest dla mnie pracą, lecz zabawą.

Nie mam ulubionej tematyki. Tematy przychodzą i odchodzą same, w zależności od tego co się dzieje w moim życiu, z kim rozmawiam, co zaobserwowałam, gdzie jestem. Przez jakiś czas malowałam kobiety, chciałam uchwycić ich piękno, siłę, kruchość, czar. Potem przyszły do mnie kwiaty, łąki pełne kolorów i szumu wiatru. Nie mogłam się opanować, musiałam je malować. Ostatnio są ze mną polskie maki. Nie wiem skąd przyszły, dlaczego maki, ale gdzieś we mnie tkwią. Życie mnie nauczyło, żeby nie zadawać zbyt wielu pytań, tylko pracować z tym co we mnie jest. Czasami jest tylko abstrakcja i kolor. Lubię się bawić, śmiać, tańczyć i eksperymentować. I to wszystko chcę przelać na płótno.

Nigdy nie chciałam zostać sławną malarką. Nawet nie miałam zamiaru wystawiać swoich prac. Malowałam dla siebie. Ale

cieszę się, gdy widzę, że moje obrazy poruszają ludzi, gdy słyszę, że są *fresh, unique, colorful, spontaneous, loaded with emotions*. Przyjaciele nalegali żebym organizowała wystawy swoich obrazów. Byłam niechętna, bo to zajmuje dużo czasu. Ale w końcu się odważyłam i zaczęłam wystawiać swoje prace w Austin. W ciągu ośmiu lat miałam wystawy co dwa-trzy miesiące – w *Coffee Shops, Amplify Credit Union, Chase Bank, Austin Airport, Barnes & Noble, Scarborough Gallery Downtown, University of Phoenix*, w lokalnych restauracjach. Poza tym od lat związana jestem z *Creative Arts Society*, co mi bardzo pomogło w nawiązaniu kontaktów. Dużo sprzedawałam i ludzie wciąż prosili o więcej. Tę dobrą passę przerwał wypadek. Miałam uszkodzony kręgosłup, nie mogłam długo ani stać, ani siedzieć. Teraz czuję się lepiej i wróciłam do malarstwa, bo bez niego nie umiem żyć. Tak jak bez tańca i podróży. Nie chcę na stałe związywać się z żadną galerią, bo taka współpraca jest często związana z terminami i stresem. A ja lubię wolność. Nie marzy mi się sława. Pielęgnuję to, co spowodowało, że zaczęłam malować… potrzebę pokazania świata takiego, jak go widzę sercem i duchem, potrzebę dzielenia się tym, co mnie porusza i inspiruje – świeżość życia, zatrzymane chwile i to nieuchwytne „coś".

Eva Sim-Zabka s*kończyła psychologię na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zawsze interesował ją człowiek i potencjał, który w nim tkwi. Przez lata prowadziła porady*

indywidualne dla tych, którzy chcą się rozwijać, poszerzać swoje zdolności i możliwości, prowadziła warsztaty z psychologii komunikacji i relacji międzyludzkich.

Przez dziesięć lat mieszkała w Niemczech, a w 1998 roku przeprowadziła się do Austin w Teksasie. Od 2005 roku jest związana z firmą „Language of Listening". Wraz z jej założycielką prowadzi warsztaty dla nauczycieli, rodziców i osób indywidualnych, właśnie na temat rozwoju i potencjału tkwiącego w człowieku. Kreatywność oraz swoboda w wyrażaniu siebie szczególnie ją interesują.

Sama od wielu lat próbowała różnych dziedzin, które wymagały rozwijania kreatywności. Tańczyła z zespołach tanecznych, grała na instrumentach, śpiewała, pisała wiersze. Podczas studiów była związana z najbardziej wtedy alternatywnym teatrem studenckim, założonym przez Pawła Szkotaka, który działa do dziś pod nazwą Teatr Biuro Podróży. W Austin brała lekcje aktorstwa, od lat tańczy, a od 2003 roku pochłonęło ją malarstwo.

Strona artystki:

www.onecolorfullife.com

Pierwsza część prac artystki ukazała się w ubiegłą środę,

18 października 2017 r.:

http://www.cultureave.com/eva-sim-zabka-usmiech-natury/

Galeria

Before Sunset

Dream bright

Blue & Orange I

Falling

Blue & Orange II

One Thought

Pouring Paint

Magic Elephants